

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—7.

Nr. Wilno, dnia 16 kwietnia 1934 r. 1044.-

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

- | | Dział. | Str. |
|--|--------|------|
| 1. "Musy Rytojus" o prolongacie paktu o nieagresji z Sowietami i sąsiadach Litwy.- | I. | 1. |

K r o n i k a .

- | | | |
|--|---|----|
| 2. Dyskusje w kowieńskim Klubie Politycznym na temat porozumienia z Polską.- | " | " |
| 3. Sprawa przyjazdu delegacji Polaków wileńskich.- | " | 2. |

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

- | | | |
|--|------|---|
| 4. Ustąpienie generalnego sekretarza Związku Tautininków.- | III. | " |
|--|------|---|

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

- | | | |
|---|------|---|
| 5. Veto gubernatora Kraju Kłajpedzkiego.- | VII. | " |
| 6. Nowe areszty w Kłajpedzie.- | " | " |

x

x

x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Musy Rytojus" o prolongacie paktu o nieagresji z Sowietami i sąsiadach Litwy. "Musy Rytojus" Nr.28 z 13.IV.1934 r. Art.p.t."Pakt o nieagresji a nasi sąsiedzi". Streszczenie:

W Moskwie podpisane zostały protokoły, na mocy których pakt o nieagresji pomiędzy Sowietami a państwami nadbałtyckimi zostały prolongowane na 10 lat. Protokoły te nie przypadły do gustu Niemcom, a w niektórych wypadkach także Polakom.

Jeżeli chodzi o Niemców, pragnęliby oni mieć w państwach bałtyckich wpływ wyłączny. Prasa niemiecka stara się możliwie najbardziej zmniejszyć znaczenie wspomnianego aktu politycznego. Prasa niemiecka stara się wmówić Litwie, że Litwinom, mówiąc o rewizji traktatów miał na myśli stosunki polsko-litewskie. Rzecz prosta, taka interpretacja nie ma uzasadnienia. Podczas prolongaty paktu o nieagresji z Litwą prlongowano jednocześnie odpowiednie noty, na mocy których wymieniono w 1926 r. wzajemne dokumenty i które stanowiły integralną część wzmiankowanego paktu o nieagresji. W jednej z tych not wyraźnie się powiada, że faktyczne pogwałcenie granic, dokonane wbrew woli Narodu Litewskiego nie zmieniło stanowiska rządu sowieckiego co do terytorjalnej suwerenności Litwy, stwierdzonej litewsko-sowieckim paktem pokojowym z 12 lipca 1920. W ten sposób Sowiety nie uznały i obecnie nie uznają wyrządzonego przez Żeligowskiego w stosunku do Litwy gwałtu.

Podpisanie protokołów między Litwą a Sowietami nie podobało się również Polakom i to z kilku względów. Przedewszystkiem Polacy zawsze się podawali za wielkich obrońców niezawisłości państw bałtyckich /Estonji i Litwy/. Jednak, gdy w końcu 1933 r. nasunęła się okazja zagwarantowania niepodległości tych państw, Polacy zбочyli w stronę Berlina, dając do zaspokojenia swych ambicji politycznych i podkreślenia niezawisłości swej polityki. Taki gest Polski nie mógł nie pozostawić ujemnego wrażenia nawet w tych sferach polityków estońskich i litewskich, które były bardzo skłonne do uważania Polaków za swych wielkich przyjaciół. Z drugiej strony podpisanie protokołów, zwłaszcza z Litwą przypomniało Polakom, że przed kilkunastu laty popełnili oni akt przemocy, którego wielki sąsiad jeszcze dotychczas nie uznaje. Może się prasa polska pocieszać, że pakt o nieagresji z Litwą ma raczej charakter teoretyczny, gdyż Litwa nie posiada wspólnych granic z Sowietami. Jednak zasadniczo aneks tego traktatu głosi, że jurydycznie, zgodnie ze stanowiskiem Litwy i Sowietów, obie strony mają wspólne granice i żadna ze stron nie uznaje zmiany granic, dokonanej drogą przemocy.-

K r o n i k a . -

Dyskusje w kowieńskim Klubie Politycznym na temat porozumienia z Polską ./IV.1934/: Jak donoszą z Kowna, w nowoutworzonym "Klubie Politycznym" odbyło się dyskusyjne zebranie poświęcone stosunkom polsko-litewskim.

Referent prof.Paksztas oraz koreferent Marcin Yczas wypowiedzieli się za koniecznością znalezienia kompromisu i nawiązania stosunków z Polską.

W dyskusji wziął udział hr.Zubow, który zaznaczył, że chwilę obecną uważa za dogodną dla normalizacji stosunków polsko-litewskich i że istnieje możliwość honorowego rozwiązania dla Litwy.

Rektor uniwersytetu kowieńskiego prof.M.Römer zaznaczył, że inicjatywę winna wykazać Polska, Litwa zaś musi stworzyć sprzyjające temu okoliczności. W rokowaniach należy unikać sytuacji, w której jeden z kontrahentów znalazłby się na ławie oskarżonych.

Istota paktu polsko-niemieckiego nie jest wyjaśniona. Nie ulega wątpliwości, że Litwa stała się najbardziej zagrożonym przez agresywność punktem na Wschodzie Europy. Walka o Krajpedę ma bardzo doniosłe znaczenie. Strata Krajpedy oznaczałaby utratę niepodległości politycznej i gospodarczej.

Porozumienie pomiędzy Polską i Litwą jest możliwe, o ile strony wyrzekną się maksymalnych żądań.

WYWIADY I KRYTYKI

W tym wywiadzie "Kultura" o profesorze i o jego literaturze...
nie jest to "Kultura" z 18.IV.1934 r. A...
nie jest to "Kultura" z 18.IV.1934 r. A...

Moskwa podjęła w sprawie protokółu, na mocy którego pakt...
o nieszczęśliwej podległości w państwie podległości...
w tym państwie ma 10 lat. Protokół ten nie przysięgł do czasu...
niezależnym w wyjątkowych wypadkach także Polakom.
Celem uchwały o Moskwę, przysięgł on nie w państwach baj...
dwóch wojny wiodł...
dalej amej...
niezależnym...
na mocy której...
stanowił...
jedną z...
granic...
w tym państwie...
przez Kijowski...
Protokół...
się...
zwane...
okazało...
w stronę...
i...
mógł...
lów...
Polaków...
protokółów...
nasta...
dotychczas...
niezależnym...
poziome...
przejść...
wieloletni...
to...
K o n k u r s

Dwa...
w...
z...
literatury...
niezależnym...
dzieli...
w...
obecnie...
i...
Rok...
także...
ce...
tak...
le...
ca...
to...
za...
z...
nie...
to...
si...
P...
si...
si...

Prof. Birżyszka m.in. powiedział: "Gdyby Polacy oświadczyli, że obecnie nie oddadzą Wilna, jednak w takiej czy innej formie uznają nasze prawa, to wówczas możnaby rozpocząć rokowania. Oddanie kilku gmin nas nie może zadowolić. Możliwe jest jeszcze jedno wyjście, mianowicie - ustalić granice w pow. sejneńskim, na terytorjum zaś wileńskim postawić linię administracyjną.-"

Sprawa przyjazdu delegacji Polaków w wileńskich. Prasa ryska /z 16.IV.1934/: Z Kowną donoszą: Według informacji "Rytasa" delegacja Polaków wileńskich, która w końcu kwietnia miała przybyć do Kowny, aby zorientować się w sytuacji politycznej i nawiązać rokowania, nie przyjedzie. Na zmianę projektu, zdaniem pisma, wpłynąć miały m.in. ostre ataki prasy.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

Ustąpienie generalnego sekretarza Związku Tautininków. Prasa ryska /z 16.IV.1934/: Wielką sensację w litewskich sferach politycznych wywołała wiadomość o ustąpieniu generalnego sekretarza Związku Tautininków Rastenis. Ustąpienie to ma charakter zasadniczy i wywołane zostało przez motywy następujące:

Niezależnie od swej pracy w charakterze wybitnego członka Związku Tautininków, Rastenis był wybitnym publicystą i często zamieszczał swe artykuły w "Liet.Aidas" i innych pismach pod pseudonimem K.Mariusza. Artykuły te nosiły jaskrawy narodowy charakter w duchu ideologii tautininków. Marius-Rastenis lansował w swych artykułach koncepcję, że społeczno-polityczna działalność w Litwie możliwa jest tylko w ramach ideologii i organizacji tautininków. W jednym ze swych artykułów Marius-Rastenis wystąpił z zarzutami pod adresem M.Rolnictwa, dowodząc, że urzędnicy tego ministerstwa przyjmują słaby udział w pracy politycznej Związku Tautininków, podczas, gdy praca ta musi obowiązywać wszystkich urzędników państwowych.

Minister Rolnictwa Aleksa, który swe stanowisko zajmuje już 10 lat do Związku Tautininków nie należy. Jest on leaderem założonej przez niego organizacji Zjednoczenia Rolników i nie podziela punktu widzenia Rastenis. W tych dniach na zjeździe agronomów min.Aleksa poruszył w swym przemówieniu sprawy wysunięte przez Rastenis, dowodząc, że urzędnicy M-stwa Rolnictwa mogą zajmować się w wolnych chwilach pracą społeczną w organizacji Zjednoczenia Rolników, w Związku Strzelców i Związku Wyzw.Wilna. Jednak nie są obowiązani zajmować się polityką w kierunku określonym.

Dymisja Rastenis, jaka nastąpiła wkrótce po przemówieniu min.Aleksy, świadczy, iż wyższe sfery rozstrzygnęły tarcie pomiędzy Rastenistem a min.Aleksą na korzyść tego ostatniego.-

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

Veto gubernatora Kraju Kłajpedzkiego. Prasa kowieńska /z 13.IV.1934/: Gubernator Kraju Kłajpedzkiego dr.Navakas nałożył veto na przyjęty przez Sejmik projekt ustawy o środkach dla pomocy zadłużonym rolnikom. Motywem założenia weta jest okoliczność, że pomieniona ustawa dotyczy regulowanych przez ogólne ustawy Państwa operacji kredytowych.-

Nowe areszty w Kłajpedzie. Jak podaje Elta /z 14.IV.1934/, aresztowano, po dokonaniu rewizyj, przyódców rozwiązanej partii "Sozialistische Volksgemeinschaft" w Kłajpedzie Gronenberga, Bertrama i kierownika biura "Sozial.Volksgemeinschaft" Molinusa. Ponadto aresztowano oddział szturmowców, składający się z 12 osób na czele z b.oficerem Reichswehry Ulrychem. W wyniku rewizji znaleziono u szturmowców wiele obciążającego materiału. Po przesłuchaniu Bertram, Gronenberg, Molinus i inni zostali osadzeni w więzieniu.-

B7

Prof. Błazynski m.in. podał: "Sądy Polacy są ładowani, nie obciążeni. Nie oddają Wilna, jednak w tej chwili są ładowani. Nie uznają naszej przewagi, to wówczas możemy rozpocząć rokowania. Oddanie Wilna nam nie może zadecydować. Możliwe jest jeszcze jedno wyjście, mieszkanie - ustąpić granicę w pow. sąsiednim, na terenach naszych wsielisk podaje się linię administracyjną."

Przewodniczący komisji w sprawie Polaków w Wilnie m. p. Prasa rzymska 16.IV.1934: "Kolejny informacyjny 'Biuletyn' delegacji Polaków w Wilnie, który w swoim tekście nie przynosi do końca, czy porządki są w dobrym kierunku i na ile rokowania, nie nastąpiły. Na zmianę polityczną i na zmianę atmosfery w pow. sąsiednim, na potrzeby, odniesienia plany, wpłynąć miały m.in. ostatni atak prasowy."

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WZMIĘKNĘTYCH I WYCIĄG SPÓRNEJ

KROKI

Ustąpienie granicy w sprawie Polaków w Wilnie 16.IV.1934: "Wielką sensacją i historyczną informacją polityczną wykazała wiadomość o ustąpieniu granicy skrajnego stronnictwa w Wilnie. Ustąpienie to ma charakter zasadniczy i wywołano zostało przez motyw następujący: "

Należnie do sprawy w charakterze wybitnego członka stronnictwa Polaków, Rastenisz był wybitnym publicystą i często zastępował swe artykuły w "Liszt-Alpha" i innych czasopiśmie pod pseudonimem K. Marjaś. Artykuły te nosiły jasną naradę w swym duchu ideologicznym i politycznym. Rastenisz działał w kierunku politycznym, co szczególnie polityczne działalności w kierunku politycznym w ramach ideologicznego i organizacyjnego stronnictwa Polaków. Jedną z jego artykułów Rastenisz wystąpił z artykułami pod adresem K. Marjaś, do których, jak wiadomo, dołączono Ministerstwo. Przejmując artykuły w pracy politycznej stronnictwa Polaków, podają, gdy pracuje on musi obywatelstwo wszystkich urzędników państwowych."

Ministerstwo Polityki Aleksa, który swe stanowisko zamieścił 10 lat do stronnictwa Polaków nie należy. Jest on leaderem politycznym przez swoje organizacje. Stronnictwo Polaków i nie posiada punktu widzenia Rastenisza. W tych daniach nie należy sądzić, że Rastenisz, dozwolając, że przednimy 10-letniemu, jego zajęcia się w ramach politycznym w organizacjach i stronnictwach. W sprawie Polaków i stronnictwa Polaków w Wilnie. Jednakże nie są obowiązkiem polityki w kierunku określonym. Dyktando Rastenisz, jego następnym krokiem po przemyśleniu stronnictwa Polaków, to właśnie artykuły rozstrzygnęły swoje powołanie. Był Rastenisz z min. Aleksa na korzyść tego stronnictwa."

VII. PRACY REALIZOWANE

KROKI

Veto gubernatora w sprawie Polaków w Wilnie 16.IV.1934: "Przewodniczący komisji w sprawie Polaków w Wilnie, który w swoim tekście nie przynosi do końca, czy porządki są w dobrym kierunku i na ile rokowania, nie nastąpiły. Na zmianę polityczną i na zmianę atmosfery w pow. sąsiednim, na potrzeby, odniesienia plany, wpłynąć miały m.in. ostatni atak prasowy."

Przewodniczący komisji w sprawie Polaków w Wilnie 16.IV.1934: "Przewodniczący komisji w sprawie Polaków w Wilnie, który w swoim tekście nie przynosi do końca, czy porządki są w dobrym kierunku i na ile rokowania, nie nastąpiły. Na zmianę polityczną i na zmianę atmosfery w pow. sąsiednim, na potrzeby, odniesienia plany, wpłynąć miały m.in. ostatni atak prasowy."